



DROGOWASKAZY

AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ NA ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO

GRUDZIEŃ 2019

Radosnego Bożego Narodzenia,
pachnącego świątecznymi potrawami i wypełnionego
chwilami bez troski, ciepła płynącego z obecności
ludzi bliskich sercu oraz realizacji
zamierzonych planów na Nowy Rok 2020
wszystkim mieszkańcom Ziemi Chełmońskiego
życzy Lokalna Grupa Działania „Ziemia Chełmońskiego”
oraz Mszczonowskie Stowarzyszenie Historyczne



Szanowni Państwo,

oddajemy w Wasze ręce trzeci numer gazety, którym symbolicznie zamykamy pierwszy rok realizacji naszego projektu „Drogowskazy aktywności obywatelskiej na Ziemi Chełmońskiego”. Cieszymy się, że tak chętnie włączyliście się w działania, które dla Was przygotowaliśmy. Za nami już m.in. doradztwo, szkolenie z social media, spotkania tematyczne i piknik organizacji z terenu LGD.

Koniec roku, to czas podsumowań, które znajdziecie na stronach naszej gazety. Nie oznacza to jednak, że przestajemy działać z Wami i dla Was. Od stycznia rozpoczynamy kolejne zadania, na które już teraz gorąco Was zapraszamy. Wśród nich nie zabraknie kontynuacji doradztwa, spotkań tematycznych oraz pikniku organizacji. Nowością będzie wizyta studyjna, która będzie służyć pro-

pagowaniu dobrych praktyk w działalności NGO.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, czyli okres wzmożonej pracy wielu organizacji a potem zasłużonego odpoczynku ich członków. Oderwani od codziennych obowiązków będziemy w spokoju planować swoją działalność społeczną w Nowym Roku. Życzę Wam, by czas świątecznej zadumy zainspirował Was do powstania wielu pomysłów i ambitnych planów, a odpoczynek w rodzinnym gronie dał Wam energię i optymizm potrzebne do ich realizacji. Niech Nowy Rok 2020 na Ziemi Chełmońskiego będzie okresem jeszcze większej aktywności obywatelskiej, wspianych inicjatyw i zmieniania naszego otoczenia na lepsze. Nie zapomnijcie też pochwalić się nam swoimi pomysłami, które chętnie opiszemy na łamach „Drogowskazów”.

Ze świąteczno-noworocznymi
pozdrowieniami



Prezes LGD „Ziemia Chełmońskiego”

SPIIS TREŚCI



GMINA
BARANÓW



GMINA GRODZISK
MAZOWIECKI



GMINA
JAKTORÓW



GMINA
MSZCZONÓW



GMINA
NOWA SUCHA



GMINA
RADZIEJÓWICE



GMINA
SOCHACZEW



GMINA
TERESIN



GMINA
ŻABIA WOLA

GMINA
RYBNO



4

ZIOŁA NA ZDROWIE I CHOROBE

Spotkanie o ziołolecznictwie

6

UKS FILIPIDES

Uczniowski Klub Sportowy w Teresinie

8

A NA ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO PIĘKNIE I... SMACZNIE

„Smaki Ziemi Chełmońskiego”

10

JĘŚLI W RYBNIE, TO ZNACZY, ŻE BĘDZIE FAJNIE

Stowarzyszenie Seniorów Gminy Rybno

13

NABÓR DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

14

FUNDRAISING, CZYLI JAK POZYSKAĆ PIENIĄDZE NA DZIAŁANIE ORGANIZACJI?

Artykuł specjalistyczny

18

CO BYŁO NASZYM DROGOWSKAZEM

Podsumowanie roku naszego projektu



ZIOŁA NA ZDROWIE I NA CHOROBE

Kto z was nigdy nie słyszał o dobroczynnej właściwości ziół? Kto z was nigdy nie zaparzył sobie mięty na problemy trawienne lub szalwii na ból zęba? Podejrzewam, że nie znajdzie się ani jedna taka osoba. Okazuje się jednak, że ziołolecznictwo, to coś więcej niż stosowanie rumianku, mięty, melisy czy szalwii.

O dobroczynnych właściwościach niepozornych, zielonych listków opowiadał dr Mirosław Angielczyk podczas spotkania „Zioła na zdrowie i w chorobie”. Odbyło się ono w ramach projektu Mazowieckie Dobre Praktyki i Tradycje Kulinarne, który uzyskał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

SPECJALISTA OD ZIOŁ

Krótką relację ze spotkania warto zacząć od przedstawienia postaci samego doktora Angielczyka, bo jest to z pewnością człowiek nietuzinkowy. Żywy dowód na to, że można połączyć pasję, pracę, przyjemność i pieniądze. Brzmi jak recepta na zawodowe szczęście? Z pewnością!

Doktor Angielczyk, który wielokrotnie prowadził spotkania o ziołolecznictwie dla Lokalnej Grupy Działania, od dzieciństwa jest związany z tematem dobroczynnej mocy zielonych listków. Z miłości do ziół i szacunku do podlaskiej tradycji prawie 30 lat temu założył firmę Dary Natury. Łącząc swoje zainteresowania, talent do interesów i ciężką pracę doprowadził do tego, że obecnie przedsiębiorstwo to miesięcznie sprzedaje kilkadziesiąt ton su-

rowca roślinnego. Rozprowadzając go po całym świecie...

Dary Natury, to prężnie działająca firma, która zatrudnia ponad 100 osób. Sprzedaż ziół, mieszanek, herbat i przypraw rokrocznie przynosi właścicielowi ogromne zyski. Wyniki te mogłyby być jeszcze lepsze, ale doktor Angielczyk konsekwentnie odmawia mechanizacji np. procesu pakowania, ponieważ to wiązałoby się ze zwolnieniem kilkunastu pracowników. Nie dość, że świetny biznesmen, to jeszcze „człowiek z zasadami”.

ZIELARSKIE TEMATY

Spotkanie z tym przedsiębiorczym człowiekiem i pasjonatem ziołolecznictwa LGD „Ziemia Chełmońskiego” zorganizowała we wtorek, 26 listopada, w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej ze Sku-



W warsztatach udział wzięło ponad 40 osób – mieszkańców Żabiej Woli, Teresina, Baranowa, Grodziska Mazowieckiego a nawet Puszczy Mariańskiej. Opłacało się pokonać nawet większy dystans, by uzyskać ogromną porcję wiedzy od mistrza w dziedzinie ziołolecznictwa.

Jakie tematy poruszono podczas spotkania? Doktor Angielczyk rozpoczął je od podstaw sztuki zielarskiej, czyli pozyskiwania materiału. Nie jest to wcale tak proste, jakby się mogło wydawać. Zioła muszą być odpowiednio zbierane, a potem także przechowywane we właściwych warunkach. Inaczej zamiast wonnej herbatki będziemy musieli zadowolić się... zapachem pleśni w naszej domowej spiżarni...

Oczywiście, nie zabrakło również ciekawych opowieści o wykorzystaniu ziół w leczeniu chorób i zapewnieniu zdrowia organizmu.

Okazuje się, że mięta nie tylko łagodzi problemy trawienne, ale także pomaga w walce z bólami głowy, migrenami i... czkawką. Znana wszystkim pokrzywa, to z kolei naturalne lekarstwo na astmę, zapalenie stawów czy stwardnienie rozsiane. Herbatka z melisy nie tylko uspokaja, ale również usprawnia pracę układu krążenia, pomaga leczyć nadczynność tarczycy i depresję. Tego wszystkiego można się było dowiedzieć podczas pachnącego ziołami spotkania, które okazało się tak inspirujące, że większość uczestników już zadeklarowała chęć przybycia na kolejne tego typu warsztaty.

*Dagmara Bednarek
Foto: LGD „Ziemia Chełmońskiego”,
Pexels*

UKS FILIPIDES

Uczniowski Klub Sportowy „Filipides” działa na terenie Gminy Teresin od 8 marca 2008 roku. W tym czasie działacze Stowarzyszenia dali się poznać jako dobrzy organizatorzy wielu imprez o charakterze sportowym, jak również uznani szkoleniowcy w konkurencjach lekkoatletycznych. Od samego początku swej działalności Klub może liczyć na wielopłaszczyznowe wsparcie ze strony lokalnego samorządu, gminnych instytucji samorządowych (GOSiR w Teresinie, TOK), Samorządu Województwa Mazowieckiego, Polskiego Komitetu Paraliimpijskiego jak i licznej grupy sponsorów i sympatyków. Klub bierze również udział w programie

„Lekkoatletyka dla każdego” - flagowym programie Polskiego Związku Lekkiej Atletyki finansowanym przez MSiT. Obiekt lekkoatletyczny z nawierzchnią syntetyczną znajdujący się do dyspozycji Klubu daje możliwości organizacji różnego rodzaju imprez sportowych. Wieloletnie doświadczenie w organizacji imprez pozwala na profesjonalne realizowanie tego typu zadań. Działalność Klubu jest pozytywnie odbierana zarówno w środowisku wiejskim Gminy Teresin jak i w środowisku sportowym. Uczniowski Klub Sportowy „FILIPIDES” jako pierwszy w powiecie sochaczewskim został wyróżniony dyplomem dla przyjaciół Oskarów Sportowych

Gminess 2008 przyznawanym za działalność na rzecz rozwoju i propagowania sportowego stylu życia. W 2010 roku Klub zajął XXIV miejsce w kraju - w finale konkursu Ministra Sportu i Turystyki na najciekawszą inicjatywę z zakresu upowszechniania sportu wśród dzieci i młodzieży w środowisku wiejskim, a w 2017 roku XI miejsce w konkursie „Upowszechnianie aktywności fizycznej poprzez wyróżnienie najlepszych projektów realizowanych w środowisku wiejskim”. Klub wychował już wielu mistrzów różnej rangi jak choćby Mistrzynię Polski Młodziczek na dystansie 600 m - Lenę Suchowolak.



JULIAN ANDRYSZCZYK

- od 11 lat aktywnie działa w Uczniowskim Klubie Sportowym „FILIPIDES” - jest też sędzią lekkiej atletyki. Od niedawna uczestniczy również w inicjatywach prowadzonych przez Stowarzyszenie Eksploracji Turystycznej „SALVOS”, które zajmuje się m.in. popularyzowaniem wiedzy z dziedziny survivalu i bushcraftu. Cywilizacja, technika, postęp zmieniają nasze życie, jednak podstawowe zasady życia w zgodzie ze środowiskiem naturalnym pozostają te same - to był cel jaki przyświecał Julkowi - przy-

bliżyć te zasady dzisiejszemu, opartemu wyłącznie na konsumpcjonizmie społeczeństwu. Przekonywał on uczestników projektu do stosowania w życiu zasad Leave No Trace i podobnych proekologicznych postaw, które pozwalają na korzystanie ze środowiska naturalnego z jak najmniejszą dla niego szkodą. No i udało się - była integracja poprzez wspólne działania, pokazanie możliwości spędzania wolnego czasu na łonie natury bez nowoczesnych gadżetów a tylko np. z krzysiwem czy hamakiem oraz zachęcanie do aktywnego i zdrowego trybu życia, poprzez uprawianie turystyki.

BIEGIEM W KOLEJNE 100-LECIE

„Biegiem w kolejne 100-lecie”, to projekt realizowany przez Uczniowski Klub Sportowy „Filipides” z Teresina, którego pierwszym etapem było przeprowadzenie szkoleń z zakresu lekkiej atletyki w czterech gminach z terenu LSR „Ziemia Chełmońskiego” tj. Teresin, Nowa Sucha, Baranów i Sochaczew. Drugim etapem były podsumowujące zawody lekkoatletyczne dla całych rodzin. Dodatkowym aspektem projektu była integracja z osobami niepełnosprawnymi, które miały możliwość wzięcia udziału w szkoleniach i startu w docelowej imprezie. Gościem specjalnym zawodów była Izabela Obłękowska – wielokrotna medalistka Mistrzostw Polski w konkurencjach wielobożnych, która opowiedziała zebrany

o swojej przygodzie z lekką atletyką i zachęcała do uprawiania sportu. Projekt „Biegiem w kolejne 100-lecie” zachęcał do uprawiania sportu i zmiany złych nawyków. Pokazywał, że aktywność fizyczna może sprawiać ogromną przyjemność i dawać okazję do tego, by rodzina spędziła wspólnie czas, co pomaga dzieciom w sposób naturalny znaleźć miejsce dla sportu w ich życiu oraz kształtować ich nawyki ruchowe na długie lata.



ADRENALINA - SPOTKANIE Z SURWIVALEM

Pod koniec wakacji na terenie Gminy Teresin zagościł projekt pn. „Adrenalina - spotkanie z survivaliem” realizowany przez Juliana Andryszczyka z Granic. W ciągu serii szkoleń i spotkań na terenie gmin: Teresin, Rybno, Nowa Sucha i Baranów uczestnicy z różnych grup społecznych, w różnym wieku oraz osoby z niepełnosprawnościami, mieli okazję zapoznać się z bardzo oryginalną tematyką survivalu. Każde spotkanie na swój sposób przynosiło ogromne emocje i radość oraz w wymierny sposób kształtowało postawy proekologiczne uczestników. Podsumowanie projektu – Bieg survivalowy, został zrealizowany w Ośrodku Formacyjnym Rycerstwa Niepokalanego w Niepokalanowie Łasku – miejscu szczególnym dla mieszkańców Gminy Teresin. Pamiętajmy, że właśnie ojciec Kolbe kładł ogromny nacisk na sport wśród zakonników z Niepokalanowa. To on mówił, by cieszyć się, zaś zabawa i rozrywka zbliżają ludzi. Projekt „Adrenalina - spotkanie z survivaliem” łączył

pasję Patrona Niepokalanowa ze sztuką przetrwania. Uczestnicy rywalizowali ze sobą, wykonując na czas różne zadania o zabarwieniu survivalowym. Wcześniej uczestniczyli w szkoleniach z zakresu sztuki przetrwania – tematyki pozyskiwania ognia, budowania schronienia, przeprawy linowej, profilaktyki antyalkoholowej, strzelania z łuku i pierwszej pomocy. Jak widać, była zabawa ale też nauka. Projekt odpowiadał na problemy jakie na co dzień można zaobserwować w społeczeństwie tj. bierność, niską świadomość ekologiczną oraz brak integracji z lokalnym środowiskiem, dlatego

też opierał się na aktywizacji i integracji uczestników, popularyzowaniu wiedzy z zakresu sztuki przetrwania oraz ekologii. Wśród młodych ludzi widać zmniejszenie aktywności fizycznej oraz przeniesienie relacji do wirtualnego świata. Dlatego projekt „Adrenalina – spotkanie z survivaliem” stawiał przede wszystkim na aktywność na łonie przyrody, pracę w grupie, poznanie własnych możliwości, walkę z ograniczeniami, które często są tylko w naszych głowach.

*Izabela Andryszczyk
Fot.: UKS Filipides Teresin*





A na Ziemi Chełmońskiego pięknie i... smacznie

„Przez żołądek do serca” głosi ludowe powiedzenie. Lokalna Grupa Działania postanowiła zrealizować je praktycznie i zaprezentować mieszkańcom swojego terenu najpyszniejsze produkty regionalne, które są wytwarzane na tym obszarze. Zadanie „Smaki Ziemi Chełmońskiego” dofinansowano ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Degustacja lokalnych wyrobów odbyła się w Kurdwanowie podczas tamtejszego Odstupowego Święta Parafialnego. Było więc i coś „dla ducha”, i coś „dla ciała”, czyli prawdziwy raj dla podniebień odwiedzających.

Czego można było spróbować podczas odpustu? Na przykład amoniaków, które zgodnie z ich hasłem reklamowym „pachną miłością domu rodzinnego”. Co kryje się pod tą nazwą?

Krucze, żółto-złociste, miękkie, leciutkie i słodkie ciasteczka słodko-maślane. Ich nazwa pochodzi od jednego ze składników, którym oprócz mąki pszennej, cukru, śmietany i masła jest również amoniak. Te pyszne słodkości dawniej były pieczone w formie placków lub okrągłe. Przed spożyciem ciastka łamano i smarowano marmoladą. Oczywiście, domowego wyrobu. Dla uczestników odpustu przygotowała je Anna Gogół z miejscowości Granice (gmina Teresin).

Wśród „smaków” znalazły się również tradycyjne pierogi z kapustą i mięsem przygotowane przez gospodynie ze wsi Glinki i Borzymówka (gmina Nowa Sucha). Oprócz spróbowania znakomitych wyrobów, wszyscy uczestnicy mogli także poznać recepturę ich przygotowywania. Kto wie, może dzięki

temu na Ziemi Chełmońskiego „wyrosną” kolejni mistrzowie tradycyjnych potraw?

Co przydaje się, by łatwiej (i szybciej) strawić pyszne produkty lokalne? Oczywiście, wino! Jego również nie zabrakło podczas degustacji. Swoje alkoholowe napoje wytwarzane z czarnej porzeczki przywieźli na odpust właściciele winnicy z Dwórzna (gmina Mszczonów). Ich produkt, to trunek nie byle jaki. Wino z czarnej porzeczki zdobyło bowiem wyróżnienie podczas XII edycji Konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Pokrzepieni orzeźwiającym winem degustatorzy mogli przystąpić do smakowania kolejnych wyrobów lokalnych. Wielkie uznanie gości zdobyły rogaliki baranowskie, które podczas śniadania z powodzeniem mogą zastąpić francuskie





croissanty. Ich zaletą jest szybki proces produkcji i możliwość nadziewania ulubionymi dodatkami. Jak napisała w opisie swojego smakołyku Justyna, wnuczka Babci z Baranowa, podstawą dobrego ciasta drożdżowego jest cierpliwość oraz włożenie w nie „całego serduszka”. Czy podejmiecie to słodkie wyzwanie?

Czymże jest porka kartoflana? Mówi Wam coś ta nazwa? Pod nią kryje się prażucha ziemniaczana z ugotowanych na miękko ziemniaków okraszonych stopionym boczkiem. Porkę, w postaci uformowanych łyżką klusek, zaserwowała odpustowym gościom Ewa Owczarek z Ochotniczej Straży Pożarnej w Skułach.

Wymienione potrawy tradycyjne i lokalne nie były jedynymi, których można było skosztować w ramach „Smaków Ziemi Chełmońskiego”. W tym zacnym (i przepyszny!) gronie znalazły się również m.in. Lemoniada Sołtycki, gródzkie sery, chleb ze smalcem, przetwory warzywne, karp po żydowsku i ekologiczne miody. Idealnym podsumowaniem degustacji był quiz, zakończony losowaniem nagród. Kto nie miał

szansy spróbować „smaków Ziemi Chełmońskiego” naprawdę ma, czego żałować – było pysznie!

W ramach zadania oprócz degustacji lokalnych wyrobów odbyło się także spotkanie na temat „Lokalny produkt tradycyjny jako sposób na biznes”. Jego współorganizatorem był Referat Promocji Gospodarczej z Grodziska Mazowieckiego a miejscem zebrania uczestników – Willa niespodzianka, znajdująca się w tym mieście.

Prelegentkami podczas spotkania były właścicielki firm, które swoją działalność oparły właśnie na produktach lokalnych – Teresa Lubecka – właścicielka gospodarstwa „Kraina Czarnego Bzu” z gminy Puszcza Mariańska, którego domeną jest czarny bez oraz Barbara Stelmach z firmy Eterno s.c. z Pruszkowa, zajmującej się produkcją i sprzedażą unikatowych przetworów owocowych i warzywnych. Oprócz wielu informacji i inspiracji, prowadzące przygotowały dla uczestników także degustację swoich wyrobów. To było kolejne „smakowite” spotkanie z walorami Ziemi Chełmońskiego!

Dagmara Bednarek

Foto: LGD „Ziemia Chełmońskiego”



JEŚLI W RYBNIE, TO ZNACZY, ŻE BĘDZIE FAJNIE

Zabawy i imprezy organizowane w Rybnie są słynne na całą okolicę. Trudno więc się dziwić, że prężnie działa tu Stowarzyszenie Seniorów Gminy Rybno. Zaczynało w 10 osób, dziś liczy blisko 50.

- *Stowarzyszenie istnieje od niedawna. Spotkania trwają jednak od sześciu lat, kiedy to pani Ewa Bojarowska, ówczesna dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Rybnie, wraz panią Małgorzatą Malejką zachęciły seniorów do spontanicznego spotykania się. Udział w pierwszych spotkaniach brało około dziesięciu osób. Panie uczestniczyły też w spotkaniach Dyskusyjnego Klubu Książki – mówi o początkach działalności seniorów Joanna Rolewska, p. o. dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Rybnie.*

Nastąpiła zmiana dyrektora biblioteki – został nim Albert Szulczyński. Wziął Stowarzyszenie pod swoje skrzydła i sprawował nad nim pieczę przez kolejne cztery lata.

- *W tym czasie powstał zespół „Seniority”, którym się bardzo szcycimy – mówi Joanna Rolewska.*

Panie z sukcesami występują zarówno w gminie Rybno, jak i poza nią. Chętnie nie tylko biorą udział w festiwalach ale też je współorganizują. Tak było z powiatowym Festiwalem Wędrownym. W 2019 roku odbył się właśnie w Rybnie. Występował zespół „Seniority” ale Stowarzyszenie zostało też zaangażowane w organizację festiwalu.

Stowarzyszenie zyskało formę prawną i statut 28 sierpnia 2017 roku. Klub Seniora przekształcił się

w Stowarzyszenie Seniorów Gminy Rybno. Przekształcenie miało za zadanie między innymi pomóc w zdobywaniu dofinansowań.

- *Mówiąc najkrócej, by więcej móc – przyznają seniorzy.*

Wespół w zespół

Członkowie Stowarzyszenia często pomagają w organizacji imprez w bibliotece.

- *Choćby pomoc w takiej kwestii, jak pieczenie ciast – mówi p. o. dyrektora biblioteki.*

O współpracy seniorów i biblioteki obie strony mówią w samych superlatywach. Dowodem jest fakt, że Stowarzyszenie swoją siedzibę ma w budynku biblioteki. Przeznaczone na nie zostało poddasze. Seniorzy przyznają, że to bardzo ułatwia



współpracę. Spotkania w prywatnych domach są możliwe ale, na dłuższą metę, uciążliwe.

- W ubiegłym roku przenieśliśmy się na okres letni do świetlicy na plebanii ponieważ na poddaszu było bardzo gorąco. W przyszłym roku już będzie klimatyzacja. Będzie też zmywarka a kuchnia zyska pełne wyposażenie – cieszy się Wisława Papiernik, prezes Stowarzyszenia Seniorów Gminy Rybno.

Apetyty rosną

Grupie szefuje od początku a swoje doświadczenia przyniosła m. in. z Koła Gospodyń Wiejskich w Jasieńcu. W krótkim czasie dziesięcioosobowa grupa powiększyła się o kolejne 36 osób.

- Przychodzimy na spotkania, bo to dla nas rozrywka. Chciałyś-

my wyjść z domu, spotkać się z ludźmi. Jesteśmy na emeryturze i nie chcemy spędzać czasu wyłącznie w domu. Postanowiłyśmy, że będziemy spotykać się co dwa tygodnie – mówi prezes.

Apetyt rósł w miarę jedzenia. Po pewnym czasie spotkania przestały już wystarczać a członkowie Klubu chcieli czegoś więcej. Ruszyła organizacja wycieczek, warsztatów i bali. W Zarządzie są panie, które mają dar przekonywania. Na wszystkie zorganizowane przez Klub wyjazdy, zawsze znajdują się chętni. Panie były m. in. w Rawie Mazowieckiej, Pruszkowie, Górach Świętokrzyskich czy Ziemi Świętej.

- Miałyśmy pokaz dekoracji salatek, wykorzystania ziół oraz tworzenie ozdób świątecznych – wylicza Wisława Papiernik.

Słynne bale

Prawdziwym hitem okazały się bale. Pierwszy liczył aż 220 osób. Kolejne były już nieco mniej okazałe, jednak zabawa była na nich równie udana.

- Mamy już na swoim koncie trzy bale seniorów. Bawimy się przy orkiestrze, mamy obsługę, były nawet przedstawienia. Najbliższy będzie 7 lutego 2020 roku – mówią seniorki.
- Od czterech lat jestem w Rybnie. Nie wiem w czym tkwi magia tego miejsca ale bale w Rybnie, wyjazdy z Rybna czy wszelkie rybnowskie przedsięwzięcia zawsze cieszyły się pozytywną opinią w okolicy. Wszyscy zawsze mówili, że "jeśli w Rybnie, to będzie fajnie" – przyznaje Joanna Rolewska.

Nie ukrywa, że ma kolejne plany związane ze Stowarzyszeniem.

Łączy pokolenia

- Nasza biblioteka żyje i nie jest miejscem, w którym pod sufitem wiszą pajęczyny. Chciałabym odkryć talenty drzemiące w paniach. Czasami nie przyznają się do tego, że potrafią robić cuda na szydelku. Chcemy pokazywać dzieciom w bibliotece początki tego wszystkiego. Od czego zacząć. Dziś dziewczyny nie potrafią przyszyć guzika. Chciałabym połączyć pokolenia – mówi p.o. dyrektora.

Przykładem był, m. in. koncert z okazji 100-lecia Niepodległości Polski. Śpiewały zarówno dzieci i młodzież, jak i „Seniority”.

W dzisiejszych czasach często zapominamy o bezpośrednich relacjach z drugim człowiekiem. Żadne media społecznościowe czy telefony nie są w stanie ich zastąpić. Wydaje się, że rośnie pokolenie, dla których bezpośrednie spotkania nie mają już tak wielkiego znaczenia. Seniorzy z Rybna pokazują i przekonują, jak bardzo są one istotne. Nie muszą to być duże spotkania.

- Czasem składamy się w kilka osób – jakaś kawa, herbata, ciastko – mówi Wisława Papiernik. - Zaczynałyśmy działalność od własnych składek. Nie ma nudy. Aby zdrowia starczyło – przekonuje.

Jarosław Pięcek

FOT. Stowarzyszenie Seniorów Gminy Rybno





GMINA
BARANÓW



GMINA GRODZISK
MAZOWIECKI



GMINA
JAKTORÓW



GMINA
MSZCZONÓW



GMINA
NOWA SUCHA



GMINA
RADZIEJÓWICE



GMINA
SOCHACZEW



GMINA
TERESIN



GMINA
ŻABIA WOLA

GMINA
RYBNO

NA TERENIE
LGD „ZIEMIA CHEŁMOŃSKIEGO”

27 GRUDNIA 2019
22 STYCZNIA 2020

RUSZA NABÓR

w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji
w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”

OBECNYCH I PRZYSZŁYCH PRZEDSIĘBIORCÓW ZAPRASZAMY DO APLIKOWANIA!

Bliższe informacje na temat naboru
znajdują się na stronie

www.ziemiachelmonskiego.pl

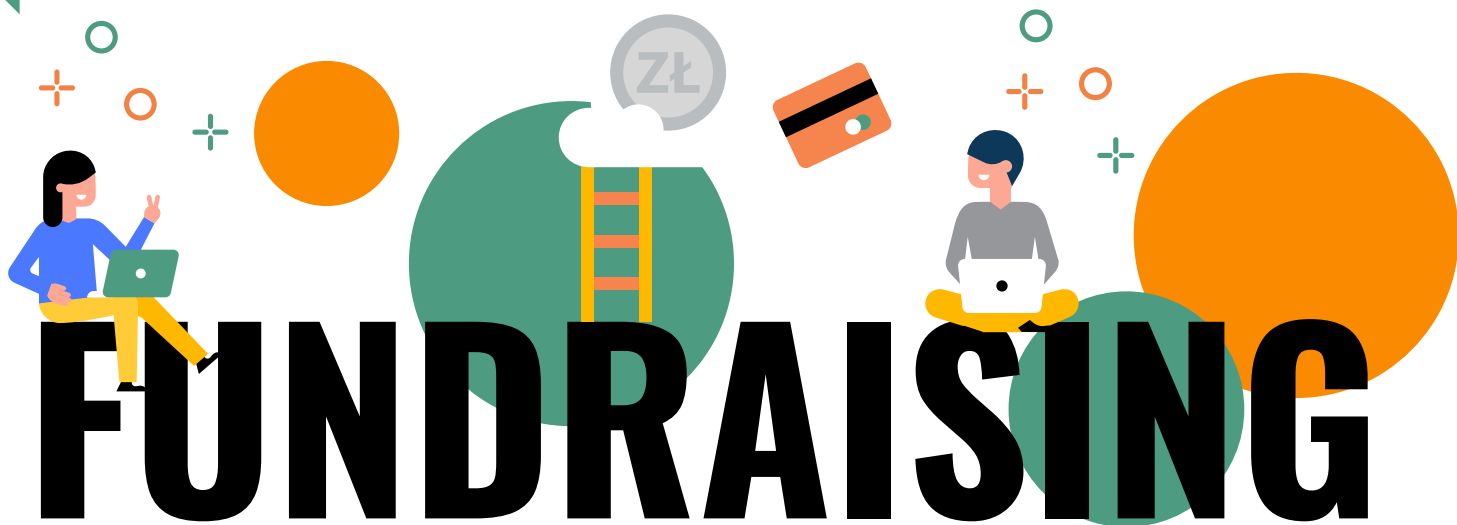
lub w biurze LGD pod adresem:

ul. Warszawska 24, Żabia Wola

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



„Europejski Fundusz Rolny Na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”



czyli jak pozyskać pieniądze na działanie organizacji?

Nie ma chyba organizacji pozarządowej, która nie borykałaby się z problemem pieniędzy. Budżety są z reguły za małe a członkowie robią, co mogą, żeby je powiększyć. Pierwsza myśl, która przychodzi, gdy myślimy o źródłach finansowania naszych organizacji, to zwykle „projekty”. Owszem, jest to bardzo cenny zastrzyk gotówki, ale co stanie się, gdy nie uda się wygrać w kolejnym konkursie grantowym? Może to udaremnić nam realizację fantastycznego pomysłu a nawet – zagrozić istnieniu całej organizacji...

ZMIANA MYŚLENIA

Pierwsza rzecz, z którą musi się zmierzyć każdy początkujący (a może i bardziej zaawansowany) fundraiser, to zmiana sposobu myślenia. W naszej świadomości prośenie o datki nieodmiennie kojarzy się z zebraniem. Nic bardziej mylnego! Wasza organizacja ma przecież szczytny cel – pomaga ludziom lub zwierzętom, zmienia świat, chroni kulturę a może tradycję. Czy waszym zdaniem to coś złego? Gdybyście tak uważali, pewnie nigdy nie podjęlibyście się społecznej działalności – trudno przecież robić coś, w co się nie wierzy. W dodatku nie mając z tego materialnych korzyści.

Wróćmy więc do proszenia o wsparcie. Zdecydowanie nie można go nazwać żebractwem! Apelujecie przecież o finansowe poparcie idei, pomysłów, rozwiązań problemów, które są bliskie wielu ludziom, nie tylko wam. Dlatego więc część z nich nie miałaby chcieć pomóc wam w tych działaniach? Nie każdy ma przecież możliwość zostania wolontariuszem np. w schronisku. Za to prawie każdy może wpłacić kilka złotych, które pomogą w nakarmieniu bezdomnych zwierzątek.

Kiedy już zmieniliście swoje nastawienie, przyszedł czas, by przejść do działania. Fundraising dzieli się na dwie kategorie – apele z wykorzystaniem Internetu i tradycyjne prośby o wsparcie. Warto przyjrzeć się różnym metodom i narzędziom wykorzystywanym w przypadku każdej z tych grup.

„LUDZIE LISTY PISZĄ...”

Pierwszą z form pozyskiwania wsparcia są wysyłki pocztowe. Tak, ja też niejednokrotnie przy wyjmowaniu listów ze skrzynki od razu wyrzucałam do kosza tego typu przesyłki. Jak sprawić, by nasz apel został chociażby przeczytany?

Pierwszą sprawą jest spójność naszej komunikacji z otoczeniem.

Jeśli jesteście małą organizacją, która kieruje swoje działania do znanej społeczności, rozpoznającej wasze logo, barwy itp. warto wykorzystać je już na kopercie. Wtedy potencjalny odbiorca wyjmując list ze skrzynki wie już, kto jest jego adresatem. Jeśli wasza sfera działalności jest mu bliska, to istnieje duża szansa, że otworzy przesyłkę a nie wrzuci ją do pojemnika na odpady. W ten sam sposób postąpi także duża, ogólnopolska organizacja. Zadbaj o to, by wysyłane przez nią listy, strona internetowa, fanpage na Facebooku miały podobną grafikę, która ułatwi identyfikację nadawcy.

Mamy więc kopertę ozdobioną naszym logo lub utrzymaną w kolorystyce naszej strony internetowej. Co do niej włożyć? Oczywiście, list z apelem o wsparcie. W celu nawiązania relacji z potencjalnym darczyńcą dobrze jest go spersonalizować. Zamiast rozpoczynać od bezosobowej formułki „Szanowny Panie”/„Szanowna Pani” warto jest w zwrocie grzecznościowym wymienić imię adresata. „Szanowna Pani Joanno”/„Droga Asiu” – prawda, że brzmi o wiele bardziej osobiście? Oczywiście, przygotowanie takich wysyłek jest o wiele bardziej pracochłonne, ale uwierzcie

mi – warto włożyć ten wysiłek, by potem uzyskać naprawdę wymierne rezultaty.

Kolejną sprawą jest podpis pod treścią listu – najlepiej, by był to odręczny podpis prezesa organizacji lub innego, najbardziej rozpoznawalnego w danej społeczności członka Zarządu. Ten element, to kolejny krok w kierunku zacieśniania więzi z potencjalnym darczyńcą. List staje się bardziej wiarygodny w momencie, gdy podpisał go prawdziwy człowiek.

JAK NAPISAĆ SKUTECZNY LIST?

Przejdźmy jednak do sprawy najważniejszej – treści samego przekazu. Najlepiej rozpocząć go od opowieści. Poczytajcie apele, które publikują w Internecie przedstawiciele fundacji ratujących zwierzęta. Od czego się one zaczynają? Od smutnej historii nieszczęśliwego i samotnego psa czy kota. Postąpcie podobnie – przedstawcie historię

dziecka, któremu pomogliście czy kobiety, która dzięki wam uwolniła się od męża-oprawcy. Nie zapominać o ochronie danych osobowych – nie podawajcie nazwisk a imiona zastępujcie zmyślonymi.

Oczywiście, nie każda organizacja będzie w stanie opisać takie tragiczne zdarzenie, które przykuje uwagę odbiorcy paczki. Co wtedy? Można opisać jakąś wyjątkową akcję lub pomysł, który udało się zrealizować. Koniecznie przedstawiając, jakie korzyści one przyniosły.

Mamy więc już opowieść, która przemówiła do wyobraźni, serca czy sumienia odbiorcy. To jeszcze nie koniec naszego listu. Jego kolejnym elementem powinno być przedstawienie naszej organizacji. Bez względu na to, czy jest ona dobrze znana w całej Polsce lub lokalnym środowisku. Zawsze przecież może się zdarzyć, że ktoś jednak nigdy nie słyszał o waszej fundacji czy stowarzyszeniu. Dodatkowo,

przekonując darczyńcę do wpłacenia pieniędzy, warto pokazać mu, czym dokładnie się zajmujemy oraz jakie działania już udało się nam przeprowadzić. Dzięki temu stajemy się bardziej wiarygodni.

W tej części koniecznie musimy też przedstawić problem – bezdomnych zwierząt, samotnych matek itp. oraz jego rozwiązanie, które zastosujemy dzięki pozyskanemu od darczyńcy wsparciu.

Po przedstawieniu naszej działalności pozostała nam już ostatnia część listu – prośba o wsparcie. Unikajcie w niej sformułowań takich jak „pieniądze na działalność statutową” lub „pieniądze na działalność stowarzyszenia”. Naprawdę myślicie, że ktoś będzie zainteresowany odnalezieniem w Internecie waszego statutu i sprawdzeniem, na co dokładnie przeznaczą otrzymane środki?

Cel zbierania pieniędzy powinien być konkretnie określony – „zakup wózka inwalidzkiego dla...”, „karma dla bezdomnych psów i kotów” itp. Koniecznie podajcie też kwotę, którą docelowo chcielibyście zebrać. „Potrzebujemy 5000 zł na remont świetlicy/miejsca spotkań mieszkańców” brzmi o wiele lepiej niż „zbieramy pieniądze na remont w naszej siedzibie”. Wskazanie całej kwoty, potrzebnej do realizacji waszego celu, ma jeszcze jeden plus – być może ktoś zechce zapłacić za całe odmalowanie pomieszczenia.

Warto również podać realną wartość otrzymanej wpłaty – np. 50 zł = jedna godzina terapii



dziecka z upośledzeniem, 200 zł = miesięczne utrzymanie psa w schronisku. Dzięki temu przelewając wam pieniądze darczyńca będzie konkretnie wiedział, jaką zmianę na lepsze wywołał. Oczywiście, na koniec listu koniecznie podajemy także numer naszego konta i dane do przelewu oraz kontakt.

LISTY W KOSZU PREZESA

Apele o wsparcie bardzo często są wysyłane do firm. Wiadomo, że ich budżety są o wiele większe niż te domowe. Niestety, prawie wszystkie takie przesyłki trafiają do kosza, wyciągnięte z poczty przez gorliwe sekretarki i asystentki. Prezesi nie mają nawet szansy, by przeczytać wasz list...

Jak sobie z tym poradzić? Zamiast listu wysłać paczkę! Oczywiście, jej nadanie będzie kosztowało drożej, ale z pewnością trafi ona do rąk adresata. Wyobrażacie sobie, że sekretarka prezesa wyrzuca do kosza paczkę z jego nazwiskiem? W tym miejscu warto wspomnieć o kolejnej ważnej kwestii. Paczkę koniecznie zaadresujcie imiennie do prezesa, dyrektora lub członka zarządu przedsiębiorstwa, czyli do osoby podejmującej decyzje w danym podmiocie.

CO JESZCZE MOŻECIE ZROBIĆ?

Oczywiście, wysyłanie listów z prośbą o wsparcie, to tylko jedna z metod stosowanych przez fundraiseira. Apele podobne do opi-

sanego możecie także rozprawadzać drogą mailową. Musicie się jednak liczyć z tym, że codziennie zalewają nas dziesiątki reklamowych maili i w ich gąszczu wasz list może zwyczajnie „zawieruszyć się” w folderze ze spamem. Tradycyjna przesyłka jest we współczesnym świecie coraz rzadsza, stąd też jej większa moc oddziaływania na potencjalnego darczyńcę – a właśnie o to chodzi każdemu fundraiserowi!

Dagmara Bednarek



PRZYKŁADOWY LIST Z PROŚBĄ O WSPARCIE



**SOS WIOSKI
DZIECIĘCE**

Pani Janina Kowalska
ul. Jana 15
02 - 208 Warszawa



*120 dzieci z naszych Wiosek
1 września pójdzie do szkoły.
Czy pomożesz przygotować dla nich wyprawki?*

Szanowna Pani Janino,

czerwiec, 2008

Pierwszego września zaczyna się nowy rok szkolny, 120 podopiecznych z naszych czterech Wiosek Dziecięcych po raz pierwszy w swoim życiu pójdzie do pierwszej klasy. Od wielu dni przygotowują się na ten ważny moment. Pytają: Jak będzie w szkole? Kogo tam spotkamy? Co będziemy robić? _____

Komentarz: wstęp -
zagajenie - historia

Przy tej okazji zwracamy się do Przyjaciół z apelem o pomoc w zakupie wyprawek szkolnych dla naszych dzieci. Chcemy zapewnić każdemu dziecku tornister, książki do nauki, zeszyty, przybory do pisania, piórniki. Chcemy, aby każde dziecko mogło przy naszej pomocy uczyć się, odrabiać lekcje, bawić i rozwijać zainteresowania. _____

Komentarz:
problem

Dzieci z naszych wiosek chodzą do szkół publicznych. **Dzięki nam nie czują się tam gorsze, czy wykluczone.** Wiedzą, że nie różnią się od swoich kolegów i koleżanek. Każde z nich ma normalny dom. Ma mamę, która ugotuje obiad, pomoże w odrabianiu lekcji, pocieszy i przytuli. _____

Komentarz:
rozwiązanie

Każda kwota ma dla nas ogromne znaczenie:

- 10 zł pozwoli na zakup zeszytów dla jednego dziecka na cały rok szkolny
- 50 zł to cena farb, kredek i ołówków na zajęcia plastyczne dla dzieci z jednego domu
- 100 zł to koszt nowych tornistrów dla czwórki dzieci
- 200 zł to komplet nowych książek i ćwiczeń do pierwszej klasy dla trojga dzieci. _____

Komentarz:
shopping list -
sugerowanie kwoty

Bardzo liczymy na Pani wsparcie. Prosimy o wpłatę dziś. Dzięki Pani nasi podopieczni będą mogli zacząć naukę na równych szansach z innymi. _____

Komentarz:
wezwanie do
działania tu i teraz

Dziękujemy w imieniu dzieci.

Anna Kowalska
Prezes Stowarzyszenia

Komentarz:
podajemy numer
telefonu, a nie
www - rzadko
wykorzystywane
przez tę grupę
docelową

Ps. W załączeniu przesyłamy gotowy druk wpłaty darowizny na pocztę lub w banku. W razie pytań lub wątpliwości prosimy o kontakt - telefon - 022 622 20 20. _____

Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce jest Organizacją Pożytku Publicznego. Darowiznę można odliczyć od podstawy do opodatkowania. Więcej informacji pod numerem telefonu: 022 622 20 20

Dane kontaktowe
Nr Konta
Adres www



CO BYŁO NASZYM „DROGOWSKAZEM”

CZYLI PODSUMOWUJEMY ROK PROJEKTU

Za nami pierwszy rok realizacji projektu „Drogowskazy aktywności obywatelskiej na Ziemi Chełmońskiego”. Jaki on był? Tego dowiecie się z lektury poniższego tekstu, czyli tradycyjnego podsumowania związanego z nadchodzeniem Nowego Roku.

INFORMACJA I PROMOCJA

Jednym z głównych założeń „Drogowskazów” jest promowanie działalności organizacji z terenu Ziemi Chełmońskiego i udzielanie wsparcia informacyjnego dla członków grup o różnym charakterze pracy społecznej. W tym zakresie najbardziej spektakularnym zadaniem, które zrealizowaliśmy, był wrześniowy piknik, podczas którego zaprezentowało się aż 19 takich zrzeszeń! Wspólnie zamieniliśmy mszczonowski park miejski w obszar, na którym zebrały się prawdziwe skarby Ziemi Chełmońskiego – wspaniali społecznicy i prężnie działające organizacje.

Pomyliłby się ten, kto stwierdziłby, że o naszym projekcie przypominamy tylko podczas jednostkowych zadań, takich jak właśnie wspomniany piknik. Niemal codziennie w biurze LGD, odbieramy wiele telefonów, maili i osobistych prośb o informacje. Staramy się, by żadne pytanie nie pozostało bez odpowiedzi, w czym, oczywiście, pomagają nam nasi doradcy – specjaliści w zakresie działalności NGO. O czym rozmawialiśmy z Wami w ciągu minionego roku? Zakres zagadnień był napraw-

dę szeroki i obejmował m.in. źródła finansowania, księgowość i zarządzanie organizacjami.

Nie zapomnijmy również o fanpage'u na Facebooku, który jest obecnie jednym z najszybszych i najefektywniejszych źródeł rozpowszechniania informacji. Mamy go więc i my! Na naszym profilu zamieszczaliśmy posty przypominające o aktualnych konkursach grantowych, szkoleniach oraz innych newsach ważnych dla członków organizacji pozarządowych. Były to nie tylko informacje związane z „Drogowskazami”, ale i takie, które uznaliśmy za przydatne dla Was. Dodatkowo, co tydzień mogliście otrzymywać najświeższe wiadomości ze świata NGO wprost na Waszego maila - w ramach Newslettera, który był naszym kolejnym pomysłem na promowanie i informowanie.

Bieżący numer jest trzecim wydaniem „Drogowskazów”, które dystrybuowaliśmy na terenie wszystkich 10 gmin Ziemi Chełmońskiego - Żabiej Woli, Mszczonowa, Grodziska Mazowieckiego, Jaktorowa, Radziejowic, Teresina, Baranowa, Sochaczewa, Nowej Suchej oraz

Rybna. Staraliśmy się, by w każdym numerze znalazła się nie tylko prezentacja organizacji z obszaru LGD, ale również przydatna wiedza. Każde wydanie liczyło 1500 egzemplarzy drukowanych a także posiadało wersję cyfrową. Dzięki temu mogliśmy dotrzeć z nim do wszystkich, zainteresowanych organizacjach.

DORADZTWO, SZKOLENIA, INFRASTRUKTURA

W ciągu miesiący realizacji „Drogowskazów aktywności obywatelskiej na Ziemi Chełmońskiego” chcieliśmy wzmocnić kapitał ludzki naszych organizacji. Właśnie dlatego zaproponowaliśmy Wam doradztwo indywidualne i grupowe. Także i w tym przypadku zakres zagadnień był bardzo szeroki i obejmował, na przykład, księgowość, finanse, zagadnienia prawne, zarządzanie organizacją i projektami. Dużym zainteresowaniem podczas spotkań cieszył się temat dotyczący rejestracji kół gospodyń wiejskich oraz prowadzenia przez nie działalności, w tym sprzedaży własnych wyrobów.

„Drogowskazami” były również szkolenia tematyczne.

Ostatnie z nich obejmowało zagadnienie social mediów w NGO. Jego uczestnicy poznawali tajemnice Facebooka i Instagrama oraz efektywnej promocji organizacji na tych portalach. Dowiedzieli się również, jak zbudować w sieci wiarygodną markę i jak korzystać z programów ułatwiających oraz uatrakcyjnających komunikację.

W mijającym roku zorganizowaliśmy również cykl edukacyjno-rozwojowy dla Stowarzyszenia Kultury Fizycznej FRESH. Co zawiera ta forma? Między innymi kompleksową ocenę funkcjonowania organizacji przez jej członków, w oparciu o specjalistyczną diagnozę tutora. Cykl ten obejmuje spotkania z przewodnikiem, czyli łącznie 20 godzin wsparcia, które pomaga zidentyfikować szanse i problemy danego NGO. W jego zakres wchodzi także wsparcie w formie finansowania usługi specjalistycznej odpowiadającej zdiagnozowanym potrzebom organizacji.

Coraz popularniejszą formą edukacji są webinary. My również z niej skorzystaliśmy, proponując Wam dwa tematy: NGO - #dobrepraktyki w komunikacji na Instagramie oraz Nowe obowiązki administratora danych osobowych w świetle RODO. Szczególnie to ostatnie zagadnienie jest wielką niewiadomą (nie tylko) dla członków organizacji.

Dzięki remontowi siedziby Lokalnej Grupy Działania, wykonanemu w ramach projektu, mogliśmy także udostępnić Wam salę dydaktyczną z projektorem i sprzętem komputerowym.

BADANIA, BADANIA...

Trudno jest cokolwiek zmieniać, nie przeprowadziwszy uprzednio badań aktualnego stanu. W związku z tym postanowiliśmy zaprosić przedstawicieli organizacji z terenu Ziemi Chełmońskiego do udziału w ankiecie. Badanie dotyczyło potencjału, potrzeb i barier lokalnych w dzia-

łalności NGO. Dodatkową korzyścią, wynikającą z tego zadania, było stworzenie bazy teleadresowej organizacji z terenu Ziemi Chełmońskiego. Warto dodać, że na naszym obszarze nigdy wcześniej nie prowadzono takich badań, które my wykorzystamy do dostosowania naszych działań do potrzeb odbiorców.

Jak mogliście przeczytać, w tym roku „Drogowskazów” obywatelskiej aktywności postawiliśmy całkiem sporo. Dziękuję, że tak chętnie „się im przyglądaliście” biorąc udział w szkoleniach, pikniku czy doradztwie. Już teraz zapraszam wszystkich Was, przedstawicieli organizacji z terenu Ziemi Chełmońskiego, do przyszłorocznej współpracy. Obiecuję, że kolejny etap realizacji projektu również będzie obfitował w działania, które dla Was zrealizujemy.

*Koordinator projektu
Elwira Koprowska-Skalska*



DROGOWSKAZY AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ NA ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO



KTO MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ?

Przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych, kół gospodyń wiejskich, grup nieformalnych, osoby fizyczne zainteresowane podejmowaniem aktywności obywatelskiej z gmin: **BARANÓW, JAKTORÓW, MSZCZONÓW, NOWA SUCHA, RADZIEWOWICE, TERESIN, ŻABIA WOLA, RYBNO** oraz miast i gmin **GRODZISK MAZ. I SOCHACZEW.**

Ponadto w projekcie mogą wziąć udział przedstawiciele administracji publicznej w obszarze współpracy z sektorem pozarządowym.

**SZCZEGÓŁOWE
INFORMACJE NA:**
WWW.ZIEMIACHELMONSKIEGO.PL

FACEBOOK

<https://bit.ly/2FR92LD>

KONTAKT:

BIURO LGD W ŻABIEJ WOLI

ul. Warszawska 24

tel.: 46/858-91-51

e-mail: drogowskazy@ziemiachelmonskiego.pl

CO PROPONUJEMY?

- Skorzystanie z doradztwa w zakresie księgowości i finansów, zagadnień prawnych oraz zarządzania organizacją i projektami
- Dostęp do informacji o tematyce działalności obywatelskiej: w punktach informacyjnych, na FB, w newsletterach
- Promocję działań organizacji pozarządowych oraz inicjatyw społecznych, m.in. w gazecie i podczas pikników
- Dostęp do sali dydaktycznej z projektorem
- Udział w działaniach edukacyjnych, w tym w szkoleniu w zakresie wykorzystywania nowych technologii informacyjnych w budowaniu wizerunku organizacji, webinarach, wizycie studyjnej, spotkaniach tematycznych
- Udział w cyklach edukacyjno-rozwojowych

ZAPISZ SIĘ DO NEWSLETTERA!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY Z NAMI

– razem stworzymy „centrum aktywności obywatelskiej” na Ziemi Chełmońskiego jako przestrzeni przyjaznej do działania, powstawania nowych i rozwijania już działających inicjatyw społecznych i zmieniania najbliższej okolicy